

7454

REJESTR DOTYCZY:

ATROSZENKO Szymon

s/c ..... i .....

z d. ....

..... w .....

kraj: .....

+ 25 wrzesn. 1973 ..... w szpit. w Dunnville, Ont.

kraj: KANADA .....

pochowany: .....

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

669, 73

Nota zamieszczona:

w tomie .....

czesci .....

Indeks

\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

do Kanady przybył w r. 1956, kacetowiec

Nota:

Przypisy:

- żona Henryka, córki Helena/zam./, Barbara /zam. i Krystyna i wnuczka Tamara w Kanadzie

Źródła i bibliografia:

- \* Głos Polski 11.10.73 - wspomnienie

znak rozpoznawczy

24/ 11.X.73/

95. Pol. n. 73  
**Śmierć plut. Szymona Atroszenki** (669)

Dnia 25 września pożegnał się z tym światem Sz. H. Atroszenko. członek Plac. Wet. Polskich 558 w Welland, po długiej i dokuczliwej chorobie w szpitalu w Dunnville, Ont. Pochodził z Ostrowia Mazowieckiego, gdzie odbył czynną służbę i ukończył Szkołę Podoficerską. W 1939 roku brał czynny udział w działaniach wojennych, tam też dostał się do niewoli niemieckiej. Wykorzystując pierwszą okazję uciekł z niewoli i wrócił do rodziny. Długo nie zagrażał w domu i z miejsca wstąpił do partyzantki. Pech chciał że powtórnie został aresztowany i jako zakładnik wywieziony do Oświęcimia, a później do Hamburga. Po upadku Niemiec Szwedzki Czerwony Krzyż zabrał go do swego kraju. Do Kanady przybył w 1956 roku i osiedlił się na własnej farmie w Dunnville, Ont.

Dnia 27 września odbył się różaniec w zakładzie pogrzebowym w Dunnville przy licznej obecności

kolegów członków Plac. 558, do której należał oraz przyjaciół z Dunnville i okolicy.

Następnego dnia po nabożeństwie zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz w asyście sztandarów, kolegów i licznych przyjaciół-Różaniec i mszę żałobną odprawił ks. W. Ferdynus, kapelan Placówki 558.

Po pogrzebie obecni zostali zaproszeni na posiłek do domu zmarłego zgodnie z jego poprzednim życzeniem.

Sp. Szymon Henryk pozostawił w żalu pogrążoną żonę Henrykę, córki Helenę i Basię z mężami, Krystynę i wnuczkę Tamarę.

Plac. Wet. Polskich 558 składa gorące wyrazy współczucia rodzinie w Kanadzie, kraju i Stanach.

Niech Ci Kolego ta ziemia kanadyjska lekka będzie, a pamięć o Tobie u nas nigdy nie zaginie.

A. Witlib